

EWOLUCJA NAUK EKONOMICZNYCH II
EKONOMIA A PANDEMIA COVID-19 POTRZEBA BIEŻĄCYCH DOSTOSOWAŃ CZY ZMIANY
PARADYGMATU?

22 listopada 2022 roku

Bogusław Fiedor

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Marian Gorynia

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

***Spółeczna sprawczość i użyteczność nauk ekonomicznych w kontekście klasyfikacji
dziedzin i dyscyplin naukowych***

Streszczenie

Główną tezą opracowania jest stwierdzenie, że społeczna sprawczość i użyteczność nauk ekonomicznych jest ograniczona przez kilka grup czynników. Oprócz czynników wynikających z natury nauk ekonomicznych (implikujących niedoskonałą predyktowność ich modeli i teorii) pewną rolę odgrywają także kwestie związane z usytuowaniem nauk ekonomicznych w systemie klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych. W pierwszej części artykułu zaprezentowano istotę i ograniczenia społecznej sprawczości i użyteczności nauk ekonomicznych. Zwrócono między innymi na przecenianie znaczenia ściśle pozytywistycznie rozumianego myślenia modelowo-dedukcyjnego dla rozwoju ekonomii jako nauki oraz na niedostatek rozważań normatywnych będący pochodną braku szerszej refleksji nad uwarunkowaniami aksjologicznymi i społeczną kontekstualnością wyborów i decyzji ekonomicznych. Na tym tle wskazano na czynniki, które mogą zwiększyć zdolności poznawcze oraz społeczną sprawczość i użyteczność nauk ekonomicznych. Punktem wyjścia drugiej części artykułu jest konstatacja, że złożoność uwarunkowań tej użyteczności i sprawczości, a także trudna do zakwestionowania rola nauk ekonomicznych w kształtowaniu rzeczywistości gospodarczej i społeczno-politycznej, zwracają uwagę na brak ich odpowiedniej reprezentacji czy obecności w obowiązującej obecnie klasyfikacji nauk w Polsce. Krótko scharakteryzowano najpierw stan obecny tej klasyfikacji. Następnie przedstawiono postulaty odnoszące się do pożądanego usytuowania nauk ekonomicznych w klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych. Sformułowano w szczególności propozycję utworzenia dyscypliny o nazwie *Nauki ekonomiczne*.

Podstawową metodą badawczą wykorzystaną przy przygotowaniu tego opracowania była krytyczna analiza i synteza literatury przedmiotu.

Summary

Main thesis of the elaboration is the statement that social agency and utility of economic sciences is limited by a few groups of factors. Besides factors resulting from the very nature of economic sciences (implying an imperfect predictiveness of their models and theories), they play also a role questions connected with the location of those sciences in the general system of classification of scientific fields and disciplines. In the first part of the paper, the nature of and limits to social agency and utility of economic sciences have been presented. *Inter alia*, the attention was paid to overestimating the significance of strictly positively understood model-deductive reasoning for the development of economics as a science, along with the deficiency of normative considerations being implied by the lack of broader reflection on axiological conditionings and social contextuality of economic choices and decisions. Against this background, some factors which may increase cognitive power, social agency and utility of economic sciences have been indicated. The starting point of the second part of the article is an ascertainment that the complexity of conditionings of that utility and agency, as well as hardly questionable role of economic sciences in shaping the economic and socio-political reality, pay attention to the lack of adequate representation and presence of those sciences in the formal (legal) classification of science in Poland. Firstly, its current state has been briefly characterized. Following that, postulates referring to desired location of economic sciences in the classification of scientific fields and disciplines have been presented. In particular, it includes a proposal of creation of scientific discipline named *Economic sciences*.

Main research method applied in the preparation of this paper was the critical analysis and synthesis of subject literature.

Słowa kluczowe: społeczna sprawczość nauk ekonomicznych, użyteczność nauk ekonomicznych, nauki ekonomiczne w klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych

Key words: social agency of economic sciences, utility of economic sciences, economic sciences in the classification of scientific fields and disciplines

JEL codes: A10, A11

1. Wstęp

Niniejszy artykuł wpisuje się w szeroką dyskusję na temat tożsamości, a także społecznej przydatności i funkcjonalności nauk ekonomicznych. Główną tezą opracowania jest

stwierdzenie, że społeczna sprawczość i użyteczność nauk ekonomicznych jest zdeterminowana i ograniczona przez kilka grup czynników. Autorzy artykułu zajmowali wielokrotnie głos w dyskusji na ten temat, dokonując we wcześniejszych opracowaniach swego rodzaju analizy SWOT odniesionej do nauk ekonomicznych [Fiedor, Gorynia, 2019; 2020a, 2020b oraz 2020c]. Należy podkreślić, że oprócz wskazanych tutaj i przeanalizowanych czynników wynikających z natury nauk ekonomicznych (implikujących małą predyktywność ich modeli i teorii), pewną rolę w kreowaniu użyteczności nauk ekonomicznych odgrywają również kwestie związane z ich usytuowaniem w systemie klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych.

Podstawową metodą badawczą wykorzystaną przy przygotowaniu tego opracowania była krytyczna analiza literatury przedmiotu, która została dodatkowo uzupełniona elementami analizy diagnostycznej i prognostycznej wykorzystanymi do zaproponowania autorskich postulatów odnoszących się do usytuowania nauk ekonomicznych w klasyfikacji nauk.

2. Istota i ograniczenia społecznej sprawczości i użyteczności nauk ekonomicznych

Nauki ekonomiczne, w tym zwłaszcza wąsko rozumiana ekonomia, czy teoria ekonomii (mikroekonomia, makroekonomia, metodologia i historii ekonomii) rozwijają się – podobnie jako to ma miejsce w innych naukach społecznych – pod wpływem dwóch dość zróżnicowanych, choć wzajemnie się przenikających czynników: czynnika logicznego i czynnika historycznego. Pierwszy oznacza, że rozwój ten polega na stałym doskonaleniu metod i form analizy. Jak ujmuje to J.A. Schumpeter, historia ekonomii to w istocie rozwój metod analizy ekonomicznej (Schumpeter 1987; pierwsze wydanie rok 1951), przy milczącym czy otwartym przyjmowanym założeniu, że przedmiot badań nauk ekonomicznych ulega tylko pewnym modyfikacjom, lecz jego istota pozostaje niezmienna, polegając na stałym badaniu czynników determinujących wężiej czy szerzej rozumianą efektywność ekonomiczną (efektywność gospodarowania). Czynnikiem historycznym oznacza z kolei, że zasadnicze znaczenie w rozwoju nauk ekonomicznych przypisuje się badaniu zmieniających się społecznych, technicznych, przyrodniczych i – szeroko rozumianych – instytucjonalnych oraz kulturowych uwarunkowań zjawisk i procesów gospodarczych oraz leżących u ich podstaw decyzji i wyborów ekonomicznych. Można w związku z tymi mówić (por. Ross 2014) o dwóch strategiach w rozwoju ekonomii:

- strategia filozoficzna, odwołująca się głównie do wyżej wskazanego czynnika logicznego w rozwoju ekonomii, podkreślająca niezmienną w czasie podstawowych

kategorii oraz praw i prawidłowości gospodarowania, w związku z czym redukująca w znacznym stopniu mechanizm tego rozwoju do krytycznej analizy dotychczasowego dorobku i poszukiwania nowych syntez w jego ramach;

- strategia historyczno-socjologiczna, akcentująca zmienność wyżej wskazanych warunków gospodarowania oraz implikowaną tym potrzebę zmienności odnośnie do obszaru i metod badawczych nauk ekonomicznych.

W pełni zrozumiałe i logiczne jest, że o ile w strategii filozoficznej większe, a w zasadzie decydujące znaczenie ma myślenie dedukcyjne oparte na formalnym (matematycznym, statystycznym) modelowaniu, to w strategii historyczno-socjologicznej większe znaczenie ma analiza indukcyjna, opis historyczny, a także – zwłaszcza w ekonomii i finansach behawioralnych – odwoływanie się do pozastatystycznych źródeł poznania naukowego w ekonomii.

Można postawić ogólną tezę, że ciągle obecna we współczesnej ekonomii przynajmniej od lat 70. zeszłego wieku konstatacja o kryzysie ekonomii jako nauki tak w wymiarze poznawczym, jak i odnoszącym się do jej społecznej użyteczności jako „nauki praktycznej” (patrz szeroko na ten temat Fiedor 2010), może być łączona z dominacją od mniej więcej połowy wieku XX. strategii filozoficznej. Na poziomie mikroekonomicznym skutkowało to małą przystawalnością modeli i teorii ekonomicznych opartych na instrumentalnie rozumianej (w klasycznych ujęciach G. Beckera, M. Friedmana czy L. Robbinsa) racjonalności, czyli modelu Homo Oeconomicus i hipotezie maksymalizacji użyteczności, do rzeczywiście obserwowanych wyborów i decyzji podmiotów gospodarczych. Można i należy to łączyć – mówiąc bardzo ogólnie – z istotnym oddziaływaniem "czynników pozaekonomicznych", związanych z szeroko rozumianymi uwarunkowaniami aksjologicznymi i społeczną kontekstualnością zachowań ekonomicznych. Model człowieka gospodarującego jest w związku z tym od dawna przedmiotem rozlicznych krytyk, modyfikacji czy rozwinięć, żeby wspomnieć choćby tak istotne, jak koncepcja ograniczonej racjonalności H. Simona, model selektywnie racjonalnego człowieka gospodarującego H. Leibensteina, model REMM (*Resourceful, Evaluating and Maximizing Man*) Mecklinga i Jenkinsa, koncepcje *Homo Empaticus*, *Homo Sociologicus*, *Homo Sustinens* i inne (patrz zwłaszcza Dzionek-Kozłowska 2018, Horodecka 2019, Fiedor, Ostapiuk 2017, Dixon, Wilson 2014).

Permanentność kryzysu rozwoju ekonomii jako nauki w wymiarze poznawczym, jak i społeczno-utilitytarnym może też być postrzegana w perspektywie makroekonomicznej. Generalnie chodzi o wzrost ryzyka i niepewności, w tym o charakterze systemowym i fundamentalnym, związanych przede wszystkim ze współczesnymi megatrendami cywilizacyjnymi, technologicznymi, energetyczno-ekologicznymi, kulturowymi, społecznymi itd. oraz skutkami czy następstwami tych megatrendów. W pewnym zakresie są one uwzględniane w teoriach realnego cyklu koniunkturalnego jako różnego rodzaju szoki podażowe. Generalnie jednak coraz większa intensywność, rosnąca pod względem czasowym i przestrzennym skala zjawisk i procesów składających się na poszczególne megatrendy, w połączeniu z ich współzależnością, osłabia siłę predykcyjną teorii i modeli makroekonomicznych, a teorii cyklu koniunkturalnego w szczególności, przekładając się na zmniejszoną skuteczność modeli polityki makroekonomicznej. Potrzebny jest jednocześnie umiar w interpretacji różnych turbulencji w kategoriach nieprzewidywalnych "czarnych łabędzi" z jednej strony, a z drugiej w podejściu (patrz na przykład Rubini, Mihm 2011), że kryzysy są całkowicie przewidywalne, a zatem i "zarządzalne".

Te wskazane w sposób bardzo generalny czynniki ograniczające społeczną sprawczość i użyteczność ekonomii jako nauki można poddać procesowi pewnej dezagregacji czy konkretyzacji. Nie twierdząc bynajmniej, że prezentowane tutaj ujęcie ma cechy uniwersalności, czy kompletności, zaproponowano poniżej (nawiązując do naszych wcześniejszych opracowań) następującą identyfikację tych czynników:

- nadmierna "wiara" ekonomistów w znaczenie ściśle pozytywistycznie rozumianego myślenia modelowo-dedukcyjnego dla rozwoju ekonomii jako nauki, w dużym stopniu będąca pochodną niedoszacowania uwarunkowań aksjologicznych i społecznej kontekstualności zachowań/wyborów /decyzji ekonomicznych, a z drugiej strony skutkująca przecenianiem znaczenia takich kryteriów oceny prawdy i postępu (rozwoju) w ekonomii jako nauce, jak racjonalność instrumentalna i efektywność instrumentalna;
- ogólny niedostatek (skromność) rozważań normatywnych w ekonomii, często w połączeniu z "wypychaniem" tego rodzaju refleksji poza obręb ekonomii jako nauki, *implicite* bądź w sposób bezpośredni redukowanej do *positive science* na wzór nauk ścisłych i przyrodniczych, często w połączeniu z dezawuowaniem znaczenia czy wręcz odmawianiem statusu „naukowości” nurtom, szkołom czy ekonomistom nieakceptującym czy krytykującym założenia metodologiczne, w tym zwłaszcza o

charakterze behawioralnym i kognitywnym (teorio-poznawczym) mainstreamowej ekonomii (patrz zwłaszcza Ostapiuk 2021, Fiedor 2019, Dixon, Wilson 2014). Truizmem niemal będzie stwierdzenie, że swoiste rugowanie rozważań normatywnych z nauk ekonomicznych implikuje ograniczanie nie tylko ich wartości poznawczej, ale i społeczno-uitytarnej współcześnie, w warunkach szybkiego wzrostu rozwarstwienia, nierówności i różnych form wykluczenia społeczno-ekonomicznego implikowanego procesami digitalizacji gospodarki, powstawaniem przemysłu 4.0 czy finansjalizacji gospodarki. Wreszcie, warto i należy stale przypominać uniwersalną dla rozwoju nauk społecznych, a więc i ekonomicznych, konstatację M. Webera (por. Hardt 2013 oraz Fiedor 2013), że sądy wartościujące – w tym o charakterze metodologicznym – są w tych naukach nie tylko równouprawnione – w stosunku do sądów pozytywnych – ale i niezbędne, często stanowiąc wręcz (choć nie zawsze jesteśmy tego świadomi) podstawę ściśle pozytywnej, modelowo-dedukcyjnej refleksji o problemach ekonomicznych;

- pomimo prób inkorporacji pewnej części dorobku niektórych nurtów heterodoksyjnych do mainstreamu (zwłaszcza ekonomii i finansów behawioralnych), niedostateczny zakres przenikania się ortodoksji (mainstreamu) i nurtów heterodoksyjnych, a także współpracy ekonomii z innymi dyscyplinami i dziedzinami nauki. Wciąż wydaje się wyraźnie dominować przewaga myślenia w kategoriach imperializmu ekonomicznego, "starego" bądź "nowego" (por. Brzeziński, Gorynia, Hockuba 2009 oraz Hodgson 2012);
- pomimo wielkiego już dorobku nurtu instytucjonalnego, w tym zwłaszcza nowej ekonomii instytucjonalnej, a także (nowej) ekonomii politycznej, w tym opartego na rozległych badaniach historycznych i empirycznych, również międzynarodowej komparatystyce (Acemoglu, Robinson 2014), niedocenywanie wciąż w makroekonomii i politykach makroekonomicznych znaczenia jakości instytucji - formalnych, nieformalnych, jak i (North 1990) instytucjonalnych rozwiązań organizacyjnych (*institutional arrangements*) dla trwałości wzrostu i rozwoju gospodarczego;
- zagrożenia związane z szerzeniem się postaw oportunistycznych – implikowanych zwłaszcza bliskimi związkami ekonomistów ze światem realnej polityki – oraz myślenia woluntarystycznego o zjawiskach i procesach gospodarczych, w tym przeceniającego rolę państwa i sprawczej woli politycznej dla kształtowania tego przebiegu (skrajny etatyzm i statolatria).

Powyższe ograniczenia i uwarunkowania dotyczą oczywiście nie tylko funkcji użytecznych ekonomii jako nauki, ale również funkcji poznawczych. Te dwie grupy funkcji są *ex definitione* współzależne, gdyż w każdej nauce społecznej postęp w wymiarze poznawczym jest fundamentalnym warunkiem wzrostu skuteczności i efektywności metod i instrumentów oddziaływania na przebieg zjawisk i procesów przebiegających w realnym świecie.

Jeśli przyjąć powyższą identyfikację zagrożeń, a w zasadzie i ogólnych uwarunkowań przyszłego rozwoju ekonomii jako nauki, to w perspektywie wzrostu czy poprawy jej społecznej służebności, rozumianej jako zdolność wypracowania i/lub doskonalenia metod i instrumentów oddziaływania, sterowania i regulacji w różnej skali funkcjonalnej wąsko rozumiana regulacja publiczna, stabilizacja makroekonomiczna, polityka pro wzrostowa jako mix polityk sektorowych i horyzontalnych, polityka mikroekonomiczna i instytucjonalna)

i przestrzennej (od lokalno-regionalnej po globalną), następujące "kierunki działań" wydają się być najważniejsze:

- wzbogacanie – poprzez odpowiednie studia teoretyczne i badania empiryczne podstaw antropologicznych i behawioralnych nauk ekonomicznych. Dotyczy to głównie, ale nie wyłącznie mikroekonomii. Nie chodzi oczywiście o całkowite odrzucenie koncepcji Homo Oeconomicus i hipotezy maksymalizacji użyteczności. Trudno bowiem zaprzeczyć, że mogą być one użyteczne jako podstawa objaśniania zachowań mikroekonomicznych czy mechanizmu dochodzenia do równowagi na poszczególnych rynkach. Chodzi o głębokie modyfikacje i uzupełnienia wynikające po pierwsze z odrzucenia aksjomatyczno-tautologicznego ujmowania przez wielu ekonomistów głównego nurtu (poglądy Gary Beckera są tutaj oczywiście najbardziej charakterystyczne) koncepcji człowieka gospodarującego oraz hipotezy maksymalizacji użyteczności. Po drugie i przede wszystkim – o szerokie uwzględnianie różnorodnych aksjologicznych uwarunkowań i społecznej kontekstualności decyzji i wyborów ekonomicznych. Tradycja badawcza z tym związana nie jest oczywiście nowa, ale rzecz w tym, aby nadawać tym zmianom charakter paradygmatyczny (autorzy artykułu mówią też w związku z tym w innym swoim tekście o potrzebie multiparadygmatyczności ekonomii czy nauk ekonomicznych; Fiedor, Gorynia 2019), a także o zasadnicze zmiany w modelu

kształcenia ekonomistów na uniwersytetach (uczelniah wyższych). Jeśli chodzi o zmiany tego drugiego rodzaju, to zgodnie z koncepcją refleksyjności nauki i otoczenia społecznego (Soros 2013, Dzionek-Kozłowska 2019, rozdział 4) edukacja ekonomistów jest ważnym kanałem oddziaływania nauk ekonomicznych na rzeczywistość społeczno-gospodarczą. Opieranie modelu tej edukacji na wąskim, instrumentalnym i *ipso facto* aksjomatycznym podejściu do efektywności ekonomicznej i racjonalności gospodarowania w znacznym stopniu skutkuje małą wrażliwością przyszłych absolwentów – jako naukowców i praktyków gospodarczych, a także polityków gospodarczych różnego szczebla – na społeczne, moralne, ekologiczne itp. uwarunkowania i skutki wyborów i decyzji ekonomicznych;

- zdecydowanie szersze niż dotychczas (wychodzące zwłaszcza poza schematy teorii realnego cyklu koniunkturalnego) uwzględnianie wpływu współczesnych megatrendów rozwojowych (wskazanych wcześniej) na przebieg koniunktury, cykli koniunkturalnych, ale także z drugiej strony na modele i wzorce rozwoju, sposób rozumienia dobrobytu i jakości życia itp.;
- silny rozwój nurtu normatywnego w ekonomii, zwłaszcza w kontekście rosnącego znaczenia czynników aksjologicznych tak w "standardowych" decyzjach i wyborach ekonomicznych, jak ich rangi jako determinant dobrobytu i jakości życia. Powinno to skutkować stopniowym "równouprawnieniem" nurtu normatywnego i pozytywnego nie tylko w obrębie akademickiej ekonomii (*mainstreamu*), ale i większym udziałem przedmiotów zajmujących się społecznymi uwarunkowaniami i skutkami gospodarowania w kształceniu ekonomistów. Na poziomie metodologicznym, powinno to oznaczać uznanie specyfiki i odrębności metod badawczych właściwych dla refleksji teoretycznej nad aksjologicznymi uwarunkowaniami i społeczną kontekstualnością decyzji i wyborów ekonomicznych w stosunku do pozytywistycznie rozumianej weryfikacji czy testowania hipotez naukowych;
- pogłębienie współpracy – zamiast imperializmu ekonomii jako nauki – z innymi dyscyplinami i dziedzinami nauk społecznych, ale także humanistycznych i przyrodniczych, tak jak to przykładowo ma miejsce w ekonomii behawioralnej, ewolucyjnej, czy ekologicznej. Konieczne wydaje się to zwłaszcza w obszarze badań nad wyzwaniem, jakie dla wzrostu gospodarczego i rozwoju społeczno-gospodarczego są związane ze współczesnymi megatrendami cywilizacyjnymi.

Przedstawiona powyżej refleksja nad istotą i ograniczeniami społecznej użyteczności i sprawczości nauk ekonomicznych (z koncentracją na dyscyplinie ekonomia i finanse w obecnie obowiązującej w Polsce klasyfikacji nauk) ma bardzo syntetyczny charakter i – jak już wspomniano – nawiązuje do wielu wcześniejszych publikacji autorów na temat roli i miejsca nauk ekonomicznych w systemie nauk społecznych, ich mocnych i słabych stron, szans i zagrożeń rozwojowych itp. Wydaje się w szczególności, że wskazana w tej części artykułu – choć w sposób wielce syntetyczny – złożoność uwarunkowań wpływających na społeczną użyteczność i sprawczość nauk ekonomicznych, a także trudna do zakwestionowania rola tych nauk (łącznie z politykami gospodarczymi im odpowiadającymi) w kształtowaniu rzeczywistości gospodarczej i społeczno-politycznej, zwracają uwagę na brak ich odpowiedniej reprezentacji czy obecności w obowiązującej obecnie klasyfikacji nauk w Polsce. Skromność tej reprezentacji jest zgoła zadziwiająca, jeśli się to odniesie – przykładowo tylko rzecz ujmując – do powszechnie akceptowanej w świecie klasyfikacji nauk ekonomicznych według *Journal of Economic Literature* (obok *American Economic Review* oraz *Journal of Economic Perspectives* jest to najważniejsze i niezwykle wpływowe czasopismo publikowane przez założone w roku 1883 *American Economic Association*), czy do faktu – o czym napisano poniżej – że liczba samodzielnych pracowników nauki w dziedzinie nauk ekonomicznych w Polsce należy – obok nauk medycznych – do zdecydowanie największych w naszym kraju.

3. Stan obecny oraz postulaty odnośnie do usytuowania nauk ekonomicznych w klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych

W tej części opracowania została postawiona teza, że z punktu widzenia usytuowania nauk ekonomicznych w klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych warto rozważyć wykonanie korekty. Ruch korygujący mógłby obejmować trzy alternatywne posunięcia:

- albo stworzenie dyscypliny nauki ekonomiczne w ramach dziedziny nauk społecznych (w proporcji do liczby samodzielnych pracowników nauki w obrębie dziedzin/dyscyplin),
- albo zapewnienie proporcjonalnej reprezentacji obecnych dyscyplin w składzie RDN (przy spełnieniu warunku reprezentacji proporcjonalnej),
- albo stworzenie odrębnej dziedziny (nauki ekonomiczne) z obecnymi dyscyplinami, a także z uwzględnieniem zasady reprezentacji proporcjonalnej.

W dalszej części opracowania więcej uwagi poświęcono posunięciu pierwszemu.

3.1. Współczesne nauki ekonomiczne – zagadnienia definicyjne i klasyfikacyjne

Autorzy niniejszego opracowania zabierali wielokrotnie głos zarówno w wystąpieniach indywidualnych, jak i wspólnych na temat statusu klasyfikacyjnego nauk ekonomicznych oraz poszczególnych dyscyplin w ramach klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych [Fiedor, 2014; Fiedor, Gorynia, 2019; Fiedor, Gorynia 2020a; Fiedor, Gorynia 2020b; Fiedor, Gorynia 2020c; Gorynia, 2018a; Gorynia, 2018b; Gorynia, 2019; Gorynia, 2022]. Poniżej wykorzystano wybrane fragmenty wymienionych publikacji.

Spotykane w literaturze klasyfikacje pokazują zarówno różnorodność zainteresowań w ramach różnych części składowych nauk ekonomicznych, jak i w przybliżeniu pozwalają na zarysowanie granic ich pól badawczych. Klasyfikacje te mogą jednak służyć zaledwie jako punkt wyjścia do określenia, czym są współczesne nauki ekonomiczne. Kolejnym krokiem jest zdefiniowanie tożsamości nauk ekonomicznych. Próbę taką podjęto w opracowaniach Gorynia [2018a; 2018b]. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na fakt, że rozumienie nauk ekonomicznych w Polsce cechuje się pewną specyfiką w stosunku do rozwiązań przyjętych w innych krajach. Do 30 września 2018 roku w polskiej klasyfikacji nauki występowała dziedzina nauk ekonomicznych. Jednym z ośmiu obszarów nauki był obszar nauk społecznych, w którym występowały trzy dziedziny, w tym dziedzina nauk ekonomicznych. W skład dziedziny nauk ekonomicznych wchodziły cztery dyscypliny: *Ekonomia*, *Nauki o zarządzaniu*, *Finanse* i *Towaroznawstwo*, posiadające wyodrębnione, specyficzne przedmioty zainteresowań [Gorynia, 2018a; 2018b]. Wspólnym wątkiem, wyróżnikiem łączącym wymienione dyscypliny było szeroko, wieloaspektowo pojmowane rozumienie pojęcia efektywności. Można przyjąć, że tym ujęciu nauki ekonomiczne były naukami zajmującymi się efektywnością czyli relacją nakładów i wyników we wszelkich odmianach aktywności człowieka.

Od 1 października 2018 roku dziedzina nauk społecznych, będąca zgodnie z Ustawą 2.0 (Konstytucja dla Nauki) jedną z ośmiu dziedzin nauki, zawiera w sobie dwie dyscypliny „ekonomiczne” w ramach jedenastu dyscyplin w dziedzinie nauk społecznych. Są to dyscypliny *Ekonomia i finanse* oraz *Nauki o zarządzaniu i jakości*. Z pewnym uproszczeniem można przyjąć, że dyscyplina *Ekonomia i finanse* powstała ze scalenia dyscyplin *Ekonomia* oraz *Finanse*, a dyscyplina *Nauki o zarządzaniu i jakości* jest efektem połączenia dyscypliny *Nauki o zarządzaniu* i części dyscypliny *Towaroznawstwo*. Dodatkowo w ramach dziedziny nauk społecznych występuje także dyscyplina o nazwie *Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna*.

Innym przejawem specyfiki polskiej są klasyfikacje nauki według Polskiej Akademii Nauk (PAN) oraz Narodowego Centrum Nauki (NCN) i według. W przypadku PAN występują dwie klasyfikacje nauki, w zależności od tego, czy mamy na uwadze PAN jako korporację uczonych, czy też jako jednostkę badawczą [Gorynia, 2018b]. W wypadku NCN zajmującego się finansowaniem badań podstawowych w Polsce Rada tej instytucji przyjęła za podstawę procesu kwalifikacji i oceny projektów badawczych podział na 25 paneli dziedzinowych (dyscyplin lub grup dyscyplin), tematycznie pokrywających cały obszar badań naukowych, gdzie nauki ekonomiczne także znajdują swoje indywidualne odbicie. Ponadto należy zaznaczyć, że często podejmowane są nieformalne próby dalszego, bardziej szczegółowego opisu wykazu zainteresowań badawczych i przedmiotu badań w postaci subdyscyplin wyróżnianych w ramach poszczególnych dyscyplin nauk ekonomicznych [Fiedor, 2014, s. 2].

W niniejszym opracowaniu przejmujemy szerokie, kompromisowe rozumienie nauk ekonomicznych pojmowanych jako wypadkowa omówionych podejść klasyfikacyjnych.

3.2. Postulat rozluźnienia ram klasyfikacyjnych w systemie organizacji nauki w Polsce

Niżej poświęcono nieco uwagi postulatowi rozluźnienia ram klasyfikacyjnych obowiązujących w systemie klasyfikacji dyscyplin w Polsce, w tym także ram odnoszących się do nauk ekonomicznych.

Wydaje się, że jedną z szans rozwojowych nauk ekonomicznych mogłaby być rezygnacja ze sztywnego, skostniałego i petryfikującego przeszłe, historyczne schematy podziału na dziedziny i dyscypliny oraz towarzyszące temu wprowadzenie elementu elastyczności przy jednoczesnej dbałości o przestrzeganie tożsamości nauk ekonomicznych [Fiedor, Gorynia 2020c]. Innymi słowy delimitacja kategorii nauk ekonomicznych powinna być czyniona w sposób dynamiczny i elastyczny na bazie ewolucyjnych ustaleń/uzgodnień z innymi dziedzinami i dyscyplinami wiedzy. Granice między naukami ekonomicznymi a innymi fragmentami wiedzy wydzielonymi w sposób formalny lub nieformalny nie powinny być sztywne. Bowiem to właśnie pola badawcze znajdujące się na peryferiach niektórych dziedzin i dyscyplin, a jednocześnie spokrewnione z innymi dziedzinami i dyscyplinami przedmiotem zainteresowań lub metodami badawczymi, są potencjalnie zarodkami przyszłych, niekonwencjonalnych, nowych pól poszukiwań, których eksploracja może generować postęp w nauce.

W zgodzie z powyższym można zaproponować, by w realiach polskiej klasyfikacji nauki obecne dyscypliny składające się na nauki ekonomiczne stały się jedną dyscypliną pod nazwą *Nauki ekonomiczne*. Przemawia za tym argument, że złożoność współczesnych gospodarek wymaga w badaniach ujęcia możliwie całościowego i kompleksowego, a szczegóły klasyfikacji dyscyplin nie mają wiele wspólnego z realizmem w badaniach naukowych oraz są zwyczajnie niezrozumiałe dla przedstawicieli praktyki gospodarczej. Proponujemy rozważenie następującego hipotetycznego przykładu tematu pracy naukowej (doktorskiej albo habilitacyjnej) – *Zróżnicowanie przestrzenne zarządzania finansami projektów tworzenia innowacji produktowych*. Zgodnie z podejściem zdroworozsądkowym taka problematyka badawcza bez większych wątpliwości zasługuje na zaliczenie jej do nauk ekonomicznych. Jeśli będziemy jednak dążyć do przyporządkowania przykładowo przytoczonej problematyki do którejś z trzech dyscyplin tworzących quasi subdziedzinę nauk ekonomicznych (co w obowiązujących regułach przeprowadzania postępowań awansowych jest konieczne), to napotkamy istotne trudności. Z praktycznego punktu widzenia wprowadzenie jednej dyscypliny *Nauki ekonomiczne* byłoby istotnym ułatwieniem w procedowaniu tego rodzaju prac awansowych. Oczywiście niezbędne byłoby dochowanie zasad staranności przy doborze recenzentów pod kątem zbieżności ich kompetencji z problematyką procedowanej pracy awansowej w ramach szeroko zdefiniowanej dyscypliny *Nauki ekonomiczne*. Ważną przeszkodą stojącą na drodze do akceptacji takiego rozwiązania jest przyjęta w Konstytucji dla Nauki zasada, że każda dyscyplina, niezależnie od liczby uprawiających ją naukowców, jest reprezentowana w RDN 3 przedstawicieli. Zasada ta zdaje się zresztą implikować szersze trudności w organizacji pracy RDN, na które zwrócimy uwagę w kolejnej części opracowania.

3.3.Organizacja pracy Rady Doskonałości Naukowej

W tabeli 1 przedstawiono liczby osób uprawnionych do głosowania w wyborach do (RDN) w 2019 roku. Widoczne są znaczne rozpiętości w liczebności populacji naukowców uprawnionych do głosowania w poszczególnych dyscyplinach. Najbardziej rażąca dysproporcja występuje w dyscyplinie nauki medyczne, gdzie ponad 3700 samodzielnych pracowników nauki wybierało 3 przedstawicieli do RDN. Nie wydaje się przy tym, aby poziom zróżnicowania problematyki badawczej w naukach medycznych był niższy, aniżeli byłoby to w wypadku połączenia 3 „dyscyplin ekonomicznych” w jedną dyscyplinę pod nazwą *Nauki ekonomiczne*. Należy zauważyć, że dyscypliny *Ekonomia i finanse* (ponad 1400 głosujących) oraz *Nauki o zarządzaniu i jakości* (ponad 1300) należą do czołówki dyscyplin dysproporcjonalnie reprezentowanych w RDN. W wypadku trzeciej „dyscypliny

ekonomicznej” czyli *Geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej* liczba uprawnionych do głosowania wynosiła ponad 300 osób. Łącznie więc liczba przedstawicieli tych dyscyplin uprawnionych do głosowania w wyborach do RDN wynosi ponad 3000 osób. Tak wyodrębnione *Nauki ekonomiczne* byłyby drugą najliczniejszą dyscypliną. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem w takiej sytuacji byłoby wprowadzenie w Konstytucji dla Nauki reguły, że poszczególne dyscypliny są reprezentowane w RDN na zasadzie proporcjonalności pomiędzy liczbą osób uprawnionych do głosowania i liczbą osób wybieranych do RDN. Sprzyjałoby to także sprawności postępowań awansowych prowadzonych w RDN.

Tabela 1. Uprawnieni do głosowania w wyborach do Rady Doskonałości Naukowej w 2019 roku

DYSCYPLINA	LICZBA_OSÓB
archeologia	188
architektura i urbanistyka	280
astronomia	112
automatyka, elektronika i elektrotechnika	919
ekonomia i finanse	1418
filozofia	572
geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	303
historia	1033
informatyka	219
informatyka techniczna i telekomunikacja	804
inżynieria biomedyczna	222
inżynieria chemiczna	338
inżynieria lądowa i transport	889
inżynieria materiałowa	774
inżynieria mechaniczna	1379
inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	1088
językoznawstwo	923
literaturoznawstwo	1258
matematyka	697
nauki biologiczne	1621
nauki chemiczne	1348
nauki farmaceutyczne	540
nauki fizyczne	1253
nauki leśne	231
nauki medyczne	3730
nauki o bezpieczeństwie	430
nauki o komunikacji społecznej i mediach	303
nauki o kulturze fizycznej	402
nauki o kulturze i religii	536

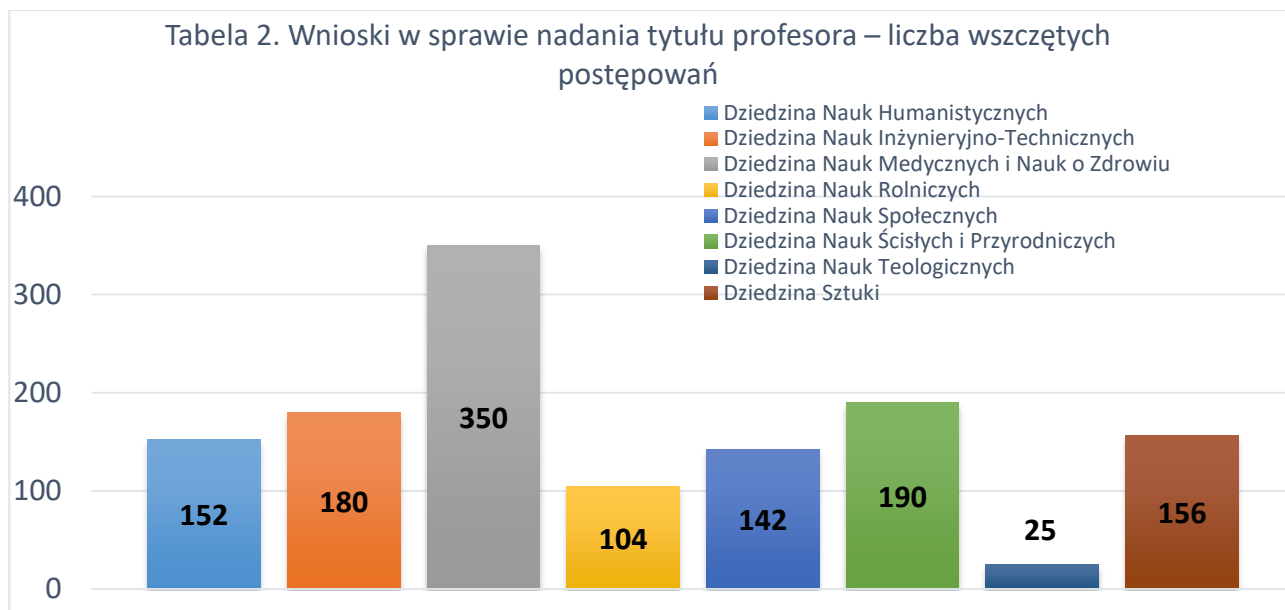
nauki o polityce i administracji	794
nauki o sztuce	314
nauki o zarządzaniu i jakości	1302
nauki o zdrowiu	982
nauki o Ziemi i środowisku	754
nauki prawne	1211
nauki socjologiczne	476
nauki teologiczne	403
pedagogika	800
prawo kanoniczne	52
psychologia	415
rolnictwo i ogrodnictwo	831
sztuki filmowe i teatralne	185
sztuki muzyczne	892
sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki	1064
technologia żywności i żywienia	503
weterynaria	301
zootechnika i rybactwo	466

Źródło: Biuro Rady Doskonałości Naukowej, 2019.

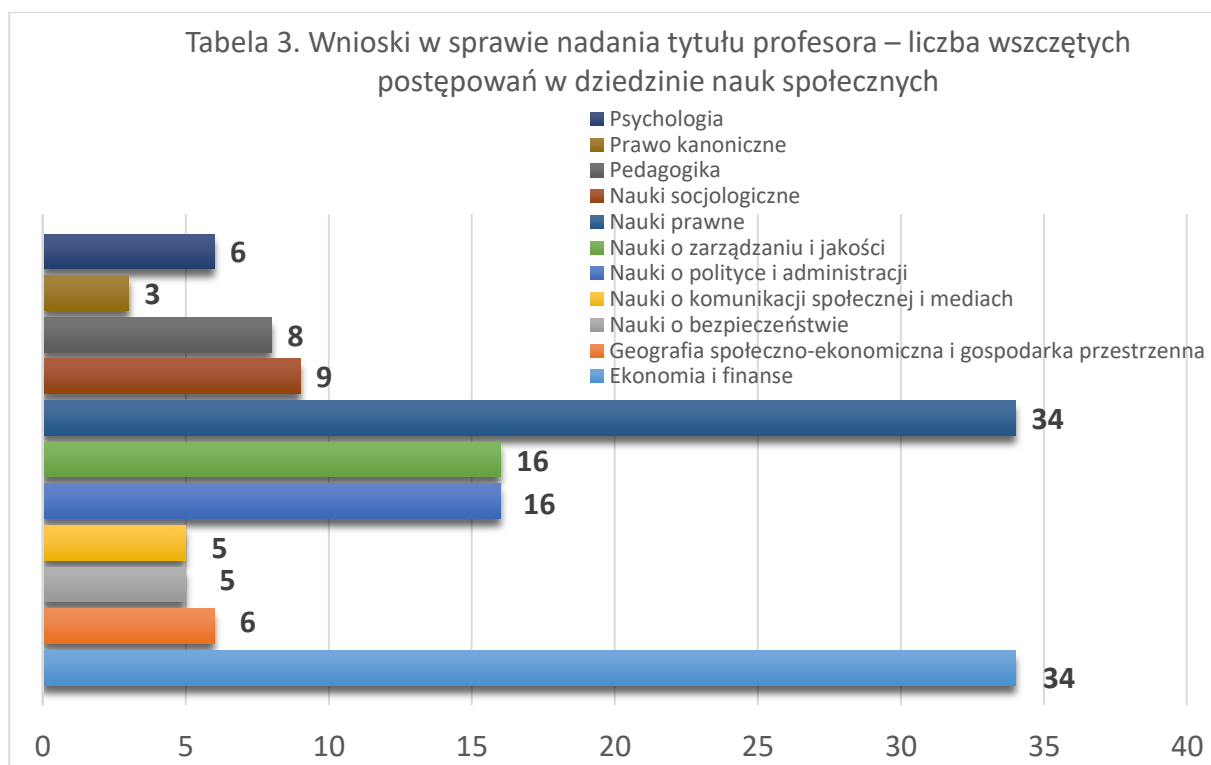
Przytoczone przykładowo liczby pokazują, jak zróżnicowany jest rozkład liczebności samodzielnych pracowników nauki w poszczególnych dyscyplinach każdorazowo reprezentowanych przez trzech przedstawicieli. W tym kontekście uzasadniona wydaje się obawa, że taka sytuacja może implikować określone trudności w procedowaniu spraw awansowych w ramach poszczególnych dyscyplin. Na uwagę zasługuje więc postulat, że reprezentacja dyscyplin w RDN powinna być proporcjonalna. Jeśli warunek proporcjonalności zostałby spełniony, to być może zasadne stałoby się wyodrębnienie dyscypliny o nazwie *Nauki ekonomiczne* (mogłyby ją tworzyć łącznie dzisiejsze dyscypliny: *Ekonomia i finanse*, *Nauki o zarządzaniu i jakości*, a także *Geografia społeczno-gospodarcza i gospodarka przestrzenna*). Gdyby udało się w tej sprawie uzyskać konsens, to wtedy procedowanie spraw awansowych w ramach RDN mogłoby zyskać na jakości w tym tego słowa znaczeniu, że można by poświęcić więcej uwagi na prowadzenie tych spraw w ramach większej liczby osób reprezentujących daną dyscyplinę. Ewidentną korzyścią z takiego rozwiązania byłoby uniknięcie czasami trudnych, ale de facto jałowych dyskusji na temat przynależności dorobku kandydata do określonej dyscypliny (na przykład: *Ekonomia i finanse* czy *Nauki o zarządzaniu i jakości*?). W ten sposób uniknięto by także zagrożenia, które spełnia się obecnie w naukach medycznych, gdzie trzech przedstawicieli tych nauk zajmuje się całą populacją medyków w Polsce.

W tabelach 2 i 3 tytułem ilustracji przedstawiono liczby wniosków w sprawie nadania tytułu profesora (de facto podane liczby dotyczą wszczętych postępowań) w okresie 1

października 2019-30 czerwca 2022 w podziale odpowiednio na wszystkie dziedziny nauki oraz na wszystkie dyscypliny występujące w ramach dziedziny nauk społecznych. Z kolei w tabelach 4 i 5 zaprezentowano stosowne liczby odnoszące się do postępowań w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Z danych zawartych w przytoczonych tabelach jasno wynikają istotne dysproporcje w liczbie wniosków zarówno profesorskich, jak i habilitacyjnych rozpatrywanych przez trójki reprezentantów poszczególnych dyscyplin.

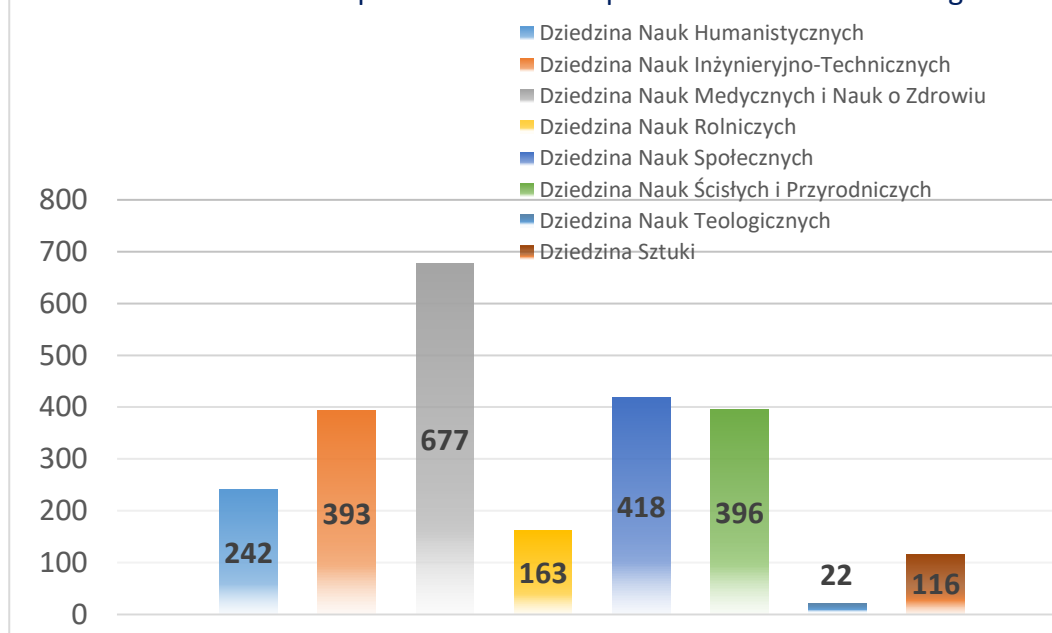


Dane statystyczne - zadania Rady Doskonałości Naukowej w okresie 1 października 2019 r. - 30 czerwca 2022 r.



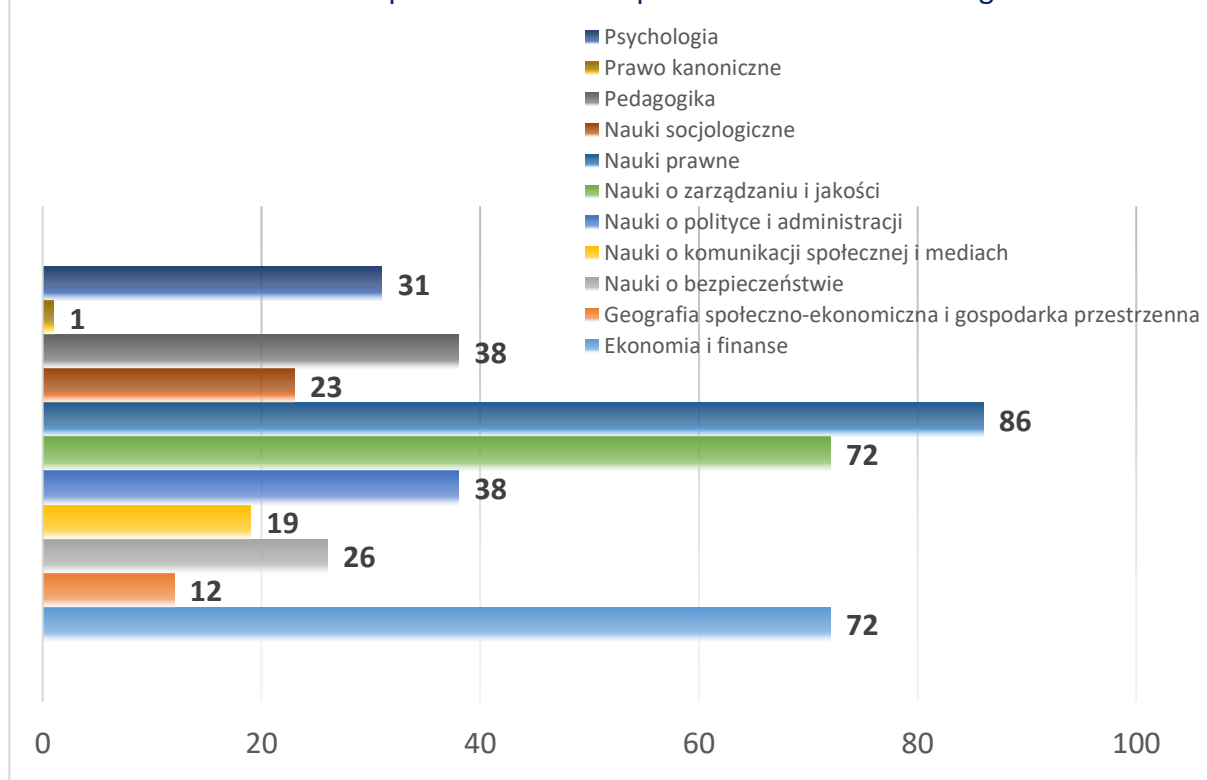
Dane statystyczne dotyczące zadań Rady Doskonałości Naukowej w okresie 1 października 2019 r. - 30 czerwca 2022 r.

Tabela 4. Wnioski w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego –



Dane statystyczne dotyczące zadań Rady Doskonałości Naukowej w okresie 1 października 2019 r. - 30 czerwca 2022 r.

Tabela 5. Wnioski w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego – liczba



Dane statystyczne dotyczące zadań Rady Doskonałości Naukowej w okresie 1 października 2019 r. - 30 czerwca 2022 r.

4. Zakończenie

Przeprowadzone rozważania wykazały, że usytuowanie nauk ekonomicznych w systemie klasyfikacji i dyscyplin naukowych budzi wątpliwości, co rodzi określone trudności z zaliczaniem prowadzonych badań do zakresów poszczególnych dyscyplin.

Jeśli chodzi o system funkcjonowania awansów naukowych i o to, jaka jest w tym systemie rola RDN, to należy podkreślić, że nieproporcjonalna reprezentacja dyscyplin nauki w RDN zaczyna dawać o sobie znać i w przyszłości będą się prawdopodobnie nasilać konsekwencje tego niezbyt fortunnego z organizacyjnego punktu widzenia rozwiązania [Gorynia, 2022]. Reprezentacje poszczególnych dyscyplin w RDN są bowiem identyczne co do liczebności – każda z dyscyplin ma trzech przedstawicieli niezależnie od liczby osób uprawiających daną dyscyplinę. Natomiast liczbowo rzecz ujmując baza, z której pochodzą przedstawiciele poszczególnych dyscyplin jest bardzo różna.

Przywołane i rozpatrzone argumenty wydają się więc wskazywać na zasadność refleksji nad utworzeniem dyscypliny *Nauki ekonomiczne*.

Klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych jest czynnikiem, którego znaczenie daleko wykracza poza podstawowy obszar i kompetencje funkcjonowania Rady Doskonałości Naukowej, jakim jest ocena indywidualnych awansów naukowych, obszar skądinąd niezmiernie ważny, bo wpływający zasadniczo na liczbę i jakość kadr naukowych, ich zastępowalność w czasie, czyli sukcesję pokoleń badaczy i nauczycieli akademickich. W długim okresie strategiczne wręcz znaczenie klasyfikacji dziedzin i dyscyplin nauki można i należy wiązać z faktem, że jest to bardzo ważny czynnik współokreślający (obok ogólnej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego, polityki naukowej państwa, czy poziomu finansowania nauki i szkolnictwa wyższego) strukturę systemu badań naukowych, a więc miejsce w tym systemie i dynamikę rozwoju poszczególnych dziedzin, możliwości ciągłego i elastycznego dostosowywania przedmiotu i kierunków badań do imperatywów wynikających tak z funkcji poznawczych, jak i społeczno-uitylitarnych nauki. Biorąc pod uwagę wskazane w artykule z jednej strony warunki ograniczające, z drugiej zaś kierunki działań niezbędne w kontekście stałego zwiększania siły poznawczej i sprawczości społecznej nauk ekonomicznych, jako drugie potencjalne rozwiązanie (obok wspomnianej już propozycji utworzenia dyscypliny *Nauki ekonomiczne*) wyłania się ewentualność ich wyodrębnienia jako samodzielnej dziedziny nauki. Ponadto zauważona w tym artykule i wielu innych tekstach jego autorów oraz coraz bardziej widoczna w badaniach naukowych multiparadygmatyczność nauk ekonomicznych, w tym związana z rosnącym zakresem ich współpracy czy korzystania z osiągnięć innych nauk społecznych, nauk humanistycznych i

przyrodniczych, powinna skutkować refleksją nad ewentualnym stworzeniem w tej nowej klasyfikacji „przestrzeni formalnej” dla takiej współpracy; na przykład w postaci dyscypliny *Ekonomia społeczna*.

Bibliografia:

Acemoglu D., Robinson J.A., [2014], *Dlaczego narody przegrywają*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań

Brzeziński M., Gorynia M., Hockuba H., [2009], *Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI wieku. Między imperializmem a kooperacją*, w: *Nauki ekonomiczne wobec wyzwań współczesności*, B. Fiedor, Z. Hockuba (red.), PTE, Warszawa.

Dixon W., Wilson D., [2014], *A History of Homo Oeconomicus. The Nature of the Moral in Economic Theory*, Routledge, London

Dzionek-Kozłowska J., [2018], *Model homo oeconomicus. Geneza, ewolucja, wpływ na rzeczywistość gospodarczą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź

Fiedor B., [2010], *Kryzys gospodarczy a kryzys ekonomii jako nauki*, „*Ekonomista*”, nr. 4, s. 453-466

Fiedor B. [2013], *Uwagi o potrzebie równowagi metodologicznej w ekonomii*, „*Studia Ekonomiczne*”, s. 101-118.

Fiedor B., [2014], *Stan nauk ekonomicznych w Polsce w świetle wyników badania ankietowego*. Maszynopis. Warszawa, Komitet Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk.

Fiedor B., [2019], *Podział na ortodoksję i heterodoksję w świetle potrzeby pluralizmu metodologicznego w ekonomii, perspektywa mikroekonomiczna*, (w:) *Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne*, M. Gorynia red., Polska Akademia Nauk, Warszawa, s. 41-56

Fiedor B., Gorynia M. [2020c], *Współczesne nauki ekonomiczne – szanse i zagrożenia*, w: Rutkowska-Tomaszewska E., Kwaśnicki W. (red.), *Ekonomia jako dyscyplina naukowa i kierunek kształcenia. Aktualne trendy i pożądane kierunki zmian*. Warszawa, Difin.

Fiedor B., Gorynia M., [2019], *O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych*. „*Biuletyn PTE*” nr 4(87), s. 13-20.

Fiedor B., Gorynia M., [2020a], *O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych*. „*Ekonomista*” nr 2, s. 151-166.

- Fiedor B., Gorynia M., [2020b], *O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych*, w: Fiedor B., Gorynia M., Mączyńska E. (red.), *Nauki ekonomiczne i wyzwania współczesności: Fundamentalne problemy w teorii i praktyce*. Warszawa, PTE.
- Fiedor B., Ostapiuk A., [2017], *Utylitaryzm versus aksjologiczne i społeczne uwarunkowania wyborów ekonomicznych*, (w:) „Ekonomia i etyka. W stronę nowego paradygmatu”, E. Mączyńska i J. Sojka red., Wydawnictwo PTE, , s.19-44.
- Gorynia M., [2018a], *O pięknie nauk ekonomicznych*. „Studia Ekonomiczne” nr 1-2, s. 142-166.
- Gorynia M., [2018b], *Współczesne nauki ekonomiczne – tożsamość, ewolucja, klasyfikacje*. „Ekonomista” nr 5, s. 497-522.
- Gorynia M., [2019], *Współczesne nauki ekonomiczne: tożsamość, ewolucja, klasyfikacje*. w: Gorynia M. (red.), *Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne*. Warszawa, PAN.
- Gorynia M., [2022], *Zapewnienie jakości kształcenia – publikacje naukowe – awanse naukowe*. „Biuletyn PTE” nr 1(96), s. 65-68.
- Hardt Ł., [2013], *Studia z realistycznej filozofii ekonomii*, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa.
- Hodgson G.M., [2012], *From Social Theory to Explaining Sickonomics: A Response to Dimitris Milonakis and Ben Fine*, „Review of Social Economy”, Vol. 70, No. 4, s. 1-16
- Horodecka A. [2018], *Obraz człowieka w ekonomii*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa
- North D., [1990], *Institutions, Institutional Change and Economic Performamce*, Cambridge University Press, Csambridge.
- Ostapiuk A., [2021], *The Eclipse of Value-Free Economics. The concept of multiple-self versus homo oeconomicus*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.
- Ross D., [2014], [2014], *Philosophy of Economics*, Palgrave-MacMillan, Basingstoke (UK)-New York.
- Roubini N., Mihm S.,[2011], *Ekonomia kryzysu*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa.
- Schumpeter J.A., [1987], *History of Economic Analysis*, Routledge, London.
- Soros G. [2013], *Fallibility, Reflexivity, and the Human Uncertainty Principle*, "Journal of Economic Methodology", vol. 20, issue. 4, pp. 309-329.